

Prof. dr hab. Bogusława Gnela  
Katedra Prawa Cywilnego, Gospodarczego  
i Prywatnego Międzynarodowego  
Instytut Prawa  
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

## RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Martyny Fusy – Talarczyk pt. *Małżeńska umowa majątkowa w prawie polskim na tle prawnoporównawczym z uwzględnieniem systemów common law*, promotor prof. dr hab. Ewa Rott - Pietrzyk, promotor pomocniczy dr hab. Paulina Twardoch, prof. UŚ.

### I.

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska podlega ocenie według kryteriów zawartych w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789) z uwzględnieniem par. 6 ust. 4 rozporządzenia MNiSzW dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. poz. 261), w związku z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.).

### II.

Wybór tematu recenzowanej rozprawy doktorskiej zasługuje na aprobatę. Wiele problemów związanych z regulacją małżeńskiej umowy majątkowej w prawie polskim ma bowiem charakter sporny albo nie zostało unormowanych, chociaż powinno ze względu na rozwój w tym zakresie systemów prawnych innych państw należących do tej samej cywilizacji, co system prawa polskiego. Temat ma nie tylko doniosłość teoretyczną, ale także praktyczną o czym świadczą statystyki dotyczące zawierania małżeńskiej umowy majątkowej w Polsce (s. 9 -10). Wobec tych faktów osadzenie rozważań dotyczących unormowania małżeńskiej umowy majątkowej w prawie polskim na tle prawnoporównawczym zasługuje na uznanie. Analizowane systemy prawne mogą bowiem stanowić podstawę do zgłaszania postulatów *de lege lata* i *de lege ferenda* zmierzających do unowocześnienia polskiego prawa rodzinnego w zakresie małżeńskich umów majątkowych. Warto jednak podkreślić, że Autorka szczegółowo

uzasadnia wybór tematu pracy podając liczne argumenty (s. 12 – 13; s. 31), w tym brak opracowań zaspokajających w wystarczającym stopniu spojrzenie na polską regulację małżeńskich umów majątkowych z „perspektywy prawnoporównawczej”, a rozprawa ma wypełniać tę lukę (s. 13). Ta argumentacja jest przekonująca.

### III.

Tytuł rozprawy *Małżeńska umowa majątkowa w prawie polskim na tle prawnoporównawczym z uwzględnieniem systemów common law* jest poprawny, chociaż wystarczającym byłby tytuł *Małżeńska umowa majątkowa w prawie polskim na tle prawnoporównawczym*. W istocie systemy *common law* są bowiem elementem „tła prawnoporównawczego”.

Autorka porusza w rozprawie również kwestie spoza prawa rodzinnego ale ściśle związane z małżeńską umową majątkową oraz uzasadnia pominięcie w tekście rozprawy ogólnej problematyki zawierania umów (s. 11), a także kolizyjnoprawnych kwestii związanych z wymienioną umową (s. 12). Wobec powyższego tytuł rozprawy odpowiada jej treści.

### IV.

Układ pracy jest prawidłowy. Co prawda nie ma w niej tradycyjnego wstępu i zakończenia, które byłyby odrębne od rozdziałów rozprawy, ale ich treści mieszczą się odpowiednio w rozdziale 1. *Wprowadzenie do problematyki badań* oraz w rozdziale 5 *Zakończenie*. Kolejność rozdziałów oraz podział ich treści nie budzi zastrzeżeń.

Można jednak wskazać, że rozdział 2 zamiast tytułu *Małżeńska umowa majątkowa w systemie prawa polskiego – zagadnienia wstępne* mógłby brzmieć: *Geneza i charakter prawny małżeńskiej umowy majątkowej w systemie prawa polskiego*, gdyż precyzyjniej odzwierciedlałby treść tego rozdziału. Natomiast tytuł rozdziału 4 *Małżeńska umowa majątkowa w systemach prawnych common law* mógłby brzmieć *Małżeńska umowa majątkowa w systemach common law*, a podział punktu 3.3.4. tylko na podpunkt 3.3.4.1 jest zbędny.

### V.

Warsztat naukowy Doktorantki jest prawidłowy. W rozprawie wskazano cele badawcze (s. 18 – 21) oraz potrzebę odpowiedzi na postawione pytania badawcze (s. 19 – 20), omówiono systematykę rozprawy i zastosowane w niej metody badawcze (ppkt 1.3.). Te metody są prawidłowe.

Sposób doboru i wykorzystania źródeł zasługuje na uznanie. Autorka wykorzystała w tekście rozprawy 314 pozycji literatury, w tym 130 obcojęzycznej, ponad 200 orzeczeń sądów polskich oraz sądów państw obcych, a także ponad 90 aktów normatywnych prawa polskiego i obcego, oraz 67 źródeł internetowych. Wszystkie źródła zostały wykorzystane w pracy i wskazane w przypisach oraz w wykazach zamieszczonych na końcu tekstu rozprawy. W wykazach znajdują się drobne uchybienia. W wykazie aktów prawnych przyjęto różny sposób określania ustaw będących kodeksami (np. poz. 22 i poz. 78), zamieszczono w nim projekty aktów normatywnych (poz. 26, 27 i 30), powtórzenia (np. poz. 77 i 80 oraz poz. 75 i 90), a brakuje w nim np. obowiązującego, polskiego Kodeksu cywilnego. Te drobne uchybienia nie mają wpływu na wysoką ocenę zakresu wykorzystania źródeł w recenzowanej rozprawie.

Autorka posługuje się poprawnym językiem oraz prawidłową terminologią prawną i prawniczą. W kwestiach spornych zajmuje własne stanowisko ale z szacunkiem odnosi się do odmiennych poglądów. Zgłaszane w rozprawie postulaty *de lege lata* i *de lege ferenda* są gruntownie uzasadnione. Tekst rozprawy świadczy o ogólnej wiedzy Autorki w zakresie dyscypliny nauki prawne oraz o dogłębnej wiedzy w zakresie prawa rodzinnego, szczególnie dotyczącego małżeńskiej umowy majątkowej, a także o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

## VI.

Zgadzam się z większością poglądów Autorki wyrażonych w recenzowanej rozprawie. W szczególności trafne są wypowiedzi, że : małżeńska umowa majątkowa nie jest umową zobowiązaniową (np. s. 69 – 70); ma charakter kauzalny (s. 74), nie jest umową odpłatną dlatego można stosować do niej reguły dotyczące czynności nieodpłatnych (s. 75); nie ma charakteru losowego (s. 76) i jest to nazwana umowa cywilnoprawna o charakterze rodzinnoprawnym uregulowana w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (s. 77). Podzielim pogląd, że forma notarialna małżeńskiej umowy majątkowej nie wyłącza stosowania do niej przepisów art. 82 – 88 KC o wadach oświadczenia woli (s. 78), a art. 15<sup>1</sup> par. 1 KRO nie ma do niej zastosowania (s. 79). Zgadzam się, że wyzysk nie jest wadą oświadczenia woli (s. 89). Popieram postulat o stosowaniu regulacji małżeńskich umów majątkowych do osób w związkach pozamałżeńskich (s.108), chociaż wymagałby on głębszego uzasadnienia wobec faktu, że nie są one unormowane. Trafny jest pogląd, że małoletni nupturienti nie powinni mieć uprawnienia do zawarcia małżeńskiej umowy majątkowej, chociaż Autorka twierdzi, że polskie prawo przyznaje im takie uprawnienie (s. 119). Zgadzam się, że w prawie polskim treść małżeńskiej umowy majątkowej ogranicza się do określenia w niej jednego z ustrojów

majątkowych wymienionych w KRO (s. 143), a ten Kodeks nie wspomina o ustawowym ustroju majątkowym, a możliwe są przypadki, w których małżonkowie chcą zrezygnować z ustroju umownego i powrócić do ustroju ustawowego (s. 143 – 144). Podzielam pogląd, że niemiecki system prawny (s. 147) oraz system prawa francuskiego (s. 150) są korzystniejsze dla zainteresowanych w zakresie kształtowania treści małżeńskich umów majątkowych. Zgadzam się z poglądem, że dopuszczalne jest ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym na wypadek ustania wspólności i takie ustalenie nie wymaga uzasadnienia (s. 150 - 151), a sąd nie ma uprawnienia do uznania nierównego podziału za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, jeżeli taki podział jest zgodny z wolą współmałżonków (s. 152). Popieram pogląd, że dopuszczalność ustalenia sposobu podziału majątku wspólnego na wypadek śmierci zabezpiecza interesy małżonków zgodnie z ich wolą, a zatem systemy prawne przewidujące taką możliwość są dla nich korzystniejsze od prawa polskiego (s. 154, s. 157). Podobnie należy ocenić przewidzianą w niektórych systemach prawnych dopuszczalność darowizn na wypadek śmierci (s. 162 – 163). Trafne są uwagi na temat zaliczania świadczeń emerytalnych i rentowych do majątku wspólnego (s. 163 – 164, s. 168). Na uwagę zasługują rozważania na temat niedopuszczalnych postanowień w małżeńskich umowach majątkowych (s. 169 i nast.), chociaż niektóre z tych rozważań nadają się do dalszej dyskusji. Interesujące są także uwagi na temat sądowej kontroli małżeńskiej umowy majątkowej (s. 182 i nast.). Podzielam pogląd, że art. 47<sup>1</sup> KRO dotyczy tylko małżeńskich umów majątkowych (s. 195), a brak wiedzy o tej umowie kontrahenta małżonka lub małżonków powoduje bezskuteczność względną umowy zawartej z tym kontrahentem (s. 198). Trafne jest stanowisko, że art. 47<sup>1</sup> KRO wyłącza stosowanie art. 527 KC. Popieram postulat utworzenia ogólnie dostępnego rejestru małżeńskich umów majątkowych (s. 199). Zgadzam się, że sporny problem dopuszczalności lub zakazu zmiany małżeńskiej umowy majątkowej *ex tunc* powinien być wyraźnie rozstrzygnięty przez przepisy KRO (s. 208 – 209). Podzielam pogląd, że małżeńska umowa majątkowa nie może zostać wypowiedziana (s. 209) i że nie jest dopuszczalne odstąpienie od tej umowy (s. 212). Zgadzam się, że analizowana umowa jest instrumentem zabezpieczającym stabilność finansową małżeństwa w trakcie jego trwania i na wypadek jego ustania (s. 278), a katalog ustrojów majątkowych małżeńskich jest zamknięty (s. 279). Podzielam stanowisko, że „treści istotne” małżeńskiej umowy majątkowej nie ograniczają się do jej *essentialia negotii* (s. 280). Trafny jest pogląd, że ustawowy ustrój majątkowy, którym jest wspólność majątkowa jest optymalny z punktu widzenia zabezpieczenia interesów majątkowych współmałżonków (s. 281). Zgadzam się, że małżeńska umowa majątkowa ma

służyć ochronie interesów majątkowych małżonków (s. 282 – 283), a ochrona osób trzecich jest uzależniona od ich wiedzy o tej umowie (s. 282).

Warto podkreślić, że w rozdziale 5 Autorka przedstawiła zbiorczo wnioski *de lege lata* w odniesieniu do prawa polskiego (s. 276 – 282), zilustrowała instytucje prawne dotyczące małżeńskiej umowy majątkowej służące ochronie interesów majątkowych małżonków z uwzględnieniem obcych systemów prawnych (s. 282 i nast.) oraz oceniła regulację małżeńskiej umowy majątkowej w prawie polskim zgłaszając trafne postulaty *de lege ferenda* w zakresie zmiany tej dotychczasowej regulacji (s. 290 i nast.).

## VII.

Z obowiązku recenzenta pragnę jednak zwrócić uwagę na pewne kwestie formalne oraz podjąć dyskusję z niektórymi sformułowaniami i poglądami Autorki.

Jeżeli chodzi o kwestie formalne to wydaje się, że w rozprawie doktorskiej poglądy powinny być wyrażane w formie bezosobowej, np. „wydaje się”, „trafny jest pogląd”, „nie można zgodzić się ze stanowiskiem” albo „na krytykę zasługuje”. Natomiast w recenzowanej rozprawie Autorka posługuje się zwrotami np. „uważam”, „sądzę” czy „moim zdaniem” (np. s. 39, s. 43, 45, 63, 75, 76, 89, 184, 186, 188). W razie publikacji rozprawy warto rozważyć powrót do formy bezosobowej,

W tekście znajdują się nieliczne uchybienia formalne. np. s. 116 określenie „nie ważna”, powinno być zastąpione słowem „nieważna”; w przyp. 475 na s. 133 powinien być podany tekst jednolity; nazwa Stany Zjednoczone (s. 119) powinna być zastąpiona jednolitym określeniem Stany Zjednoczone Ameryki Północnej lub USA (prawidłowe określenie jest na s. 221).

Pogląd dotyczący umów organizacyjnych wyrażony w czasie teraźniejszym, a odnoszący się do jednostek gospodarki społeczniowej (s. 72) wymaga weryfikacji bowiem tych jednostek już nie ma w obowiązującym systemie prawa polskiego.

Niejasne są wywody na temat wad oświadczenia woli w postaci braku świadomości i swobody. Autorka trafnie definiuje tę wadę (dotyczy ona sytuacji wewnętrznej podmiotu składającego oświadczenie woli) ale następnie pisze, że możliwe jest zatem iż jeden ze współmałżonków zawiera małżeńską umowę majątkową pod wpływem nacisku psychicznego drugiego współmałżonka (s. 80). Trudno zatem dociec, czy Autorka prawidłowo rozumie omawianą wadę oświadczenia woli. Z kolei postulat *de lege ferenda* wprowadzenia regulacji wad oświadczenia woli w odniesieniu do małżeńskich umów majątkowych (s. 90) jest interesujący, ale wymaga przekonującego uzasadnienia.

Postulat stosowania regulacji małżeńskich umów majątkowych do związków partnerskich zasługuje na aprobatę (s. 108), ale powinien go poprzedzać postulat *de lege ferenda* uregulowania tych związków w prawie polskim.

Problem dopuszczalności zawarcia małżeńskiej umowy majątkowej przez małoletnich nupturientów zamierzających zawrzeć małżeństwo po uzyskaniu pełnoletności przewija się w tekście rozprawy (np. s. 119, s. 124) i można mieć wątpliwość, jakie jest ostatecznie stanowisko Autorki w sprawie tej dopuszczalności.

Można zgodzić się z poglądem, że szczególny charakter małżeńskiej umowy majątkowej odróżnia ją od typowych umów występujących w obrocie gospodarczym (s. 89 – 90) ale powstaje pytanie, dlaczego uwaga dotyczy tylko umów tego obrotu, skoro oprócz niego jest także obrót powszechny i mieszany.

Trudno dociec, jakie zdaniem Autorki są granice swobody w zawieraniu i kształtowaniu treści małżeńskich umów majątkowych (np. s. 169). Wydaje się, że skoro Autorka słusznie przyjmuje, że te umowy nie mają charakteru zobowiązaniowego to należałoby przyjąć, że art. 353<sup>1</sup> KC nie ma do nich zastosowania, a granice swobody małżeńskiej umowy majątkowej wyznaczone są imperatywnymi przepisami KRO (zob. jednak s. 173) oraz zasadami dotyczącymi prawa cywilnego jako gałęzi prawa prywatnego.

Prawo rodzinne jest działem prawa cywilnego, a zatem wypowiedź o sprzeczności z zasadami prawa cywilnego i rodzinnego (s.173) wymaga doprecyzowania. W istocie chodzi bowiem o sprzeczność z zasadami prawa rodzinnego oraz z tymi zasadami ogólnymi prawa cywilnego, które mają zastosowanie także w prawie rodzinnym.

## VIII.

Przedstawione w recenzji nieliczne uwagi krytyczne lub polemiczne nie mają wpływu na ogólną, pozytywną ocenę strony formalnej i merytorycznej rozprawy. Niewątpliwym walorem tej rozprawy jest analiza polskich rozwiązań dotyczących małżeńskiej umowy majątkowej na tle prawnoporównawczym, co przesądza o oryginalności tej rozprawy oraz odnoszących się do tej umowy postulatów *de lege lata* i *de lege ferenda* (s. 290 i nast.) opartych na rozwiązaniach obowiązujących w obcych systemach prawnych.

W szczególności na aprobatę zasługują postulaty *de lege ferenda* wprowadzenia regulacji porad prawnych notariusza przed zawarciem małżeńskiej umowy majątkowej (s. 291 – 292); ujawniania pełnej informacji o stanie majątkowym małżonków przed zawarciem małżeńskiej umowy majątkowej przez zamieszczenie w niej spisu inwentarza (s. 292 - 293); przyznanie małżonkom prawa do tworzenia w ramach małżeńskiej umowy majątkowej

indywidualnych rozwiązań dostosowanych do ich potrzeb (s. 294), w tym rozwiązań na wypadek śmierci (s. 294), uzależnienia skuteczności małżeńskiej umowy majątkowej od wpisu do właściwego rejestru (s. 295), którym mógłby być rejestr prowadzony przez urzędy stanu cywilnego (s. 295 – 296).

Autorka z szacunkiem odnosi się do cudzych poglądów, w tym odmiennych od tych bronionych w rozprawie, umie trafnie argumentować własne poglądy, a te okoliczności świadczą o rzetelności i o umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Doktorantka posiada ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauki prawne, a także pogłębioną wiedzę z zakresu prawa rodzinnego, wzbogaconą między innymi o rozwiązania innych działów prawa cywilnego, w szczególności jego części ogólnej oraz prawa zobowiązań.

#### IX.

W związku z powyższym stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia wymogi stawiane pracy doktorskiej przez art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789), stosowanego w związku z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.) i wnoszę o dopuszczenie Pani mgr Martyny Fusy – Talarczyk do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauki społeczne w dyscyplinie nauki prawne.



Kraków, 17 listopada 2024 roku